

Sygn. akt *X Ka 197/14*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie X Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodnicząca: **SSO Wanda Jankowska - Bebeszko**

Sędziowie: SO Urszula Myśliwska (spr.)

SR (del) Łukasz Brodzik

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Michał Zborowski

przy udziale oskarżyciela prywatnego Spółdzielni Mieszkaniowej (...)

po rozpoznaniu dnia 29 maja 2014 roku

sprawy **A. Z.**

oskarżonej z art. **212 § 2 k.k.**

na skutek apelacji wniesionych przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego i obrońcę

oskarżonej od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieścia z dnia 10 grudnia 2013r., sygnatura akt II K 339/12

orzeka:

1. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.
2. Zasądza od oskarżonej i oskarżyciela prywatnego na rzecz Skarbu Państwa po 70 (siedemdziesiąt) zł opłaty od każdego z nich.

Sygn. akt X Ka 197/14

UZASADNIENIE

A. Z. została oskarżona o to, że w dniach 2-8 marca 2012 roku w Gazecie (...) Nr 9 (246) w dziale (...) w tekście zatytułowanym (...), wydanej przez (...) Sp. z o.o. pomówiła Spółdzielnię Mieszkaniową (...) o działanie, które mogło ją poniżyć w opinii publicznej narazić na utratę zaufania publicznego potrzebnego do wykonywania swojej działalności, to jest o czyn z art. 212 § 2 k.k.

Wyrokiem łącznym z dnia 10 grudnia 2013 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w sprawie II K 339/12:

I. postępowanie wobec **A. Z.** warunkowo umorzył na okres próby wynoszący 2 /dwa/ lata, ustalając, iż popełniała ona czyn w dniu 2 marca 2012r i stanowi on przestępstwo z art. 212 § 2 k.k.

II. na podstawie art. 628 § 1 pkt 1 k.p.k. zasądził od oskarżonej **A. Z.** na rzecz oskarżyciela prywatnego Spółdzielni Mieszkaniowej (...) kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem zwrotu poniesionych kosztów procesu;

III. na podstawie art. 628 § 2 kpk, art. 629 k.p.k. zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 70 (siedemdziesiąt) zł.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli obrońca oskarżonej oraz pełnomocnik oskarżycieli prywatnych.

Obrońca oskarżonej zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 66 § 1 kk w zw. z art. 212 § 2 kk w zw. z art. 212 § 1 kk poprzez przyjęcie, że zachowanie oskarżonej wypełniło znamiona przestępstwa stypizowanego w art. 212 § 2 kk w zw. z art. 212 § 1 kk, które to ustalenie stanowi warunek sine qua non zastosowania instytucji warunkowego umorzenia

postępowania, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że oskarżona nie popełniła przestępstwa zniesławienia, które to ustalenie uniemożliwia zastosowanie warunkowego umorzenia postępowania;

2.obrazę przepisu prawa materialnego, tj. art. 10 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, podpisanej w Rzymie 4 listopada 1950r., poprzez uznanie, że korzystanie z wolności wyrażania własnych opinii i ocen oraz prezentowania we własnych publikacjach opinii innych osób (w niniejszej sprawie-członków Spółdzielni) wypełnia znamiona przestępstwa zniesławienia;

3.błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na nieprawidłowej ocenie oraz wartościowaniu zebranego materiału dowodowego i wyprowadzenie z niego wniosku, sprowadzającego się do uznania, że wina oskarżonej i okoliczności popełnienia czynu nie budzą wątpliwości, podczas gdy z zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania należy wyprowadzić wniosek, że nie jest możliwe bezsprzeczne ustalenie faktu popełnienia czynu zabronionego wyłącznie w oparciu o ocenę zeznań oskarżonej i oskarżyciela prywatnego (osób występujących w jego imieniu), które nie znajdują potwierdzenia w innych dokumentach, a tylko bezsprzeczne ustalenie tych okoliczności pozwala na zastosowanie instytucji warunkowego umorzenia postępowania;

4.obrazę przepisu prawa materialnego, tj. art. 67 § 1 kk poprzez orzeczenie wobec oskarżonej maksymalnego okresu próby, podczas gdy przedstawiona w uzasadnieniu skarżonego wyroku prognoza kryminologiczna uzasadnia zastosowanie okresu minimalnego.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uniewinnienie A. Z. od popełnienia zarzucanego jej czynu z art. 212 § 2 kk, ewentualnie - na podstawie art. 427 § 1 kpk w zw. z art. 437 § 1 kpk wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Pełnomocnik oskarżycieli prywatnych zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie prawa karnego materialnego, a mianowicie art. 66 § 1 i § 2 k.k., polegające na warunkowym umorzeniu postępowania karnego przeciwko A. Z., pomimo braku określonej w tym przepisie przesłanki - „wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne”.

2. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia tj. 115 § 2 k.k. polegające na bezpodstawnym przyjęciu, iż społeczna szkodliwość czynu zarzucanego oskarżonej nie jest znaczna podczas gdy z ustaleń faktycznych i treści uzasadnienia wynika, że oskarżona popełniła czyn o wysokiej szkodliwości społecznej;

3. mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia obrazę przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 7 k.p.k. przez dowolną nie uwzględniającą zasad doświadczenia życiowego i sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania, ocenę materiału dowodowego i nieukształtowanie poglądu o stopniu szkodliwości społecznej czynu i winie oskarżonej na podstawie wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów, w tym m.in. faktu, że artykuł

zatytułowany (...) został zamieszczony na forum internetowym za zgodą wydawcy oraz skopiowany i wrzucony do krzynek mieszkańców osiedla, a więc mógł on zdyskredytować oskarżycielkę posiłkową wśród znacznej liczny osób;

4. mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia obrazę przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 9 k.k. poprzez dowolną nie uwzględniającą zasad doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego i w konsekwencji uznanie, że oskarżona działała z zamiarem ewentualnym, podczas gdy z materiału dowodowego i ustaleń Sądu wynika, że oskarżona działała z zamiarem bezpośrednim.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonej i pełnomocnika oskarżycielki prywatnej okazały się bezzasadne w stopniu oczywistym, a zawarte w nich wnioski nie zasługiwały na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu odwoławczego, Sąd I instancji przeprowadził przewód sądowy zgodnie z wymogami procedury karnej i nie dopuścił się podlegających uwzględnieniu z urzędu uchybień, które skutkowałyby koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, stosownie do wymogów art. 439 k.p.k. czy art. 440 k.p.k.

Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Rejonowy, której skutkiem jest treść zaskarżonego wyroku, pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. Kontrola odwoławcza nie ujawniła błędów w logicznym rozumowaniu tego sądu ani ocen kłócących się z zasadami doświadczenia życiowego, czy wskazaniami wiedzy. Sąd Rejonowy w pisemnym uzasadnieniu wyroku omówił zarówno proces związany z oceną dowodów, jak i przesłanki, które doprowadziły go do uznania, iż oskarżona dopuściła się zarzuczonego jej czynu, a także przesłanki, które uzasadniały warunkowe umorzenie postępowania. Sąd odwoławczy w całości podziela argumentację Sądu Rejonowego w zakresie dokonanej oceny dowodów i nie ma potrzeby by ją ponownie przytaczać. Skarżący nie przedstawili żadnych przekonujących argumentów przemawiających za przekroczeniem przez Sąd Rejonowy granic swobodnej oceny dowodów.

Stan faktyczny ustalony w toku niniejszego postępowania, będący podstawą zarówno postawionej oskarżonej zarzutu jak i orzeczenia Sądu I instancji jest bezsporny. Żadna ze stron postępowania w najmniejszym stopniu nie kwestionuje tego, że to właśnie oskarżona jest autorką artykułu prasowego „Zarząd zarabia, mieszkańcy tracą – co na to miasto”.

Wątpliwości obu apelujących budzi, co do zasady prawno-karna ocena zachowania oskarżonej, wynikająca z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego. W ocenie Sądu Odwoławczego ocena taka, jaką przeprowadził Sąd I instancji, w szczególności wnioski, co do zawinionego działania oskarżonej nie nasuwają żadnych zastrzeżeń. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku w sposób jasny i przekonujący wskazuje, dlaczego działanie A. Z. uznano za przestępne, a także wskazano prawidłowe przesłanki do warunkowego umorzenia postępowania.

Apelacja obrońcy w swej istocie sprowadzała się do stwierdzenia, iż oskarżona sporządzając artykuł prasowy działała w ramach dozwolonej krytyki a przez to w sposób chroniony prawem. Stawia on zarzut błędnego zastosowania przepisów art. 212 § 2 k.k. W swojej argumentacji odnosi się do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Tymczasem słusznie wskazuje w swoim uzasadnieniu Sąd Rejonowy, że także wskazane w Konstytucji wolności, w tym wolność wyrażania poglądów statuowana w art. 54.1 nie mają charakteru bezwzględnego i absolutnego. Ulegać mogą i ulegają pewnym ograniczeniom tam, gdzie naruszać mogą inne chronione dobra. Wprost stwierdza to art. 31.3 Konstytucji, zgodnie z którym ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo - co istotne w sprawie niniejszej - wolności i praw innych osób. Identyczne założenie czyni powoływana przez

apelującego Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz.U.93.61.284). Jej art. 10.2 stwierdza wprost, że korzystanie z wolności wyrażania opinii pociągających za sobą obowiązki i odpowiedzialność może podlegać takim wymogom formalnym, warunkom, ograniczeniom i sankcjom, jakie są przewidziane przez ustawę i niezbędne w społeczeństwie demokratycznym w interesie bezpieczeństwa państwowego, integralności terytorialnej lub bezpieczeństwa publicznego ze względu na konieczność zapobieżenia zakłóceniu porządku lub przestępstwu, z uwagi na ochronę zdrowia i moralności, z uwagi na - co ważne - ochronę dobrego imienia i praw innych osób, ze względu na zapobieżenie ujawnieniu informacji poufnych lub na zagwarantowanie – co też istotne w niniejszym postępowaniu - powagi i bezstronności władzy sądowej. Z tych regulacji jasno wynika, że wbrew temu, czego chciałby apelujący wolność jego wypowiedzi nie ma charakteru bezwzględnej i może ulegać ograniczeniom w drodze ustawowej. Doznaje ograniczenia np. tam, gdzie narusza cześć i dobre imię innej osoby, które są także chronione, m. in art. 47 Konstytucji.

W realiach rozpoznawanej spraw w ocenie Sądu Odwoławczego w pełni ma rację Sąd I instancji stwierdzając, iż określenia zawarte w treści artykułu, a także jego wydźwięk, ma charakter pejoratywny i co istotne, znieważający.

W żaden sposób nie wykazano prawdziwości ani jednego ze stawianych w artykule prasowym oskarżonej, zarzutów stawianym w nim członkom zarządu spółdzielni. Tymczasem zniesławienie dokonane ze świadomością nieprawdziwości informacji i ocen o postępowaniu oraz właściwościach innej osoby (art. 212 § 1 i § 2 k.k.) nigdy nie służy obronie społecznie uzasadnionego interesu (art. 213 § 2 k.k.) i nie korzysta z ochrony udzielanej wolności wypowiedzi i prawu do krytyki przez art. 31.3 Konstytucji i art. 10.2 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (postanowienie Sądu Najwyższego V KK 70/2004 z dnia 22.06.2004r. OSNKW 2004/9/2004). Tym samym nie może przekonywać kolejny zarzut środka odwoławczego.

Brak weryfikacji zamieszczonych w artykule informacji przez doświadczoną dziennikarkę, jaką niewątpliwie jest oskarżona i powoływanie się jedynie na wielość źródeł (osób informujących o niegospodarności władz spółdzielni) wskazują, że oskarżona działała z zamiarem ewentualnym. Wbrew twierdzeniom obrony nie można mówić tutaj o błędzie, co do okoliczności stanowiących znamię czynu zabronionego. Oskarżona, jako dziennikarka, była zobowiązana do zachowania należytej staranności, tymczasem nie podjęła żadnych działań mających na celu weryfikację przedstawianych informacji na łamach prasy. Z zeznań świadka G. J. (wiceprezesa spółdzielni) i E. S. (kierownika działu organizacyjno – członkowskiego spółdzielni) jednoznacznie wynika, że oskarżona w żaden sposób nie weryfikowała, choćby przez rozmowy z zarządem SM, informacji uzyskanych od członków spółdzielni, należących do grupy ewidentnie niezadowolonych z jego działań. Postawienie niesprawdzonego, wedle reguł należytej staranności, zarzutu w zasadzie wyklucza przy tym możliwość skutecznego wykazania, iż nastąpiło to w obronie społecznie uzasadnionego interesu i w usprawiedliwionym przekonaniu o jego prawdziwości. Nie może bowiem zasłaniać się obroną społecznie uzasadnionego interesu ten, kto podnosi przeciw innej osobie niesprawdzony zarzut. W niniejszej sprawie oskarżona nie wykazała w żaden sposób, że zachowała wymagane zasady należytej staranności, nie wykazała nawet, że podjęła taką próbę. A przecież nie tylko dla stron tego postępowania jest wiadome, że obowiązkiem dziennikarza jest weryfikacja uzyskanych informacji i sprawdzenie ich prawdziwości.

Oczywiste jest przecież, że w interesie społecznym leży to, aby naruszenia prawa i zaniedbania organów i osób publicznych były ujawniane i nie umknęły kontroli społecznej, która możliwa jest również właśnie dzięki piętnującym je publikacjom prasowym. Niemniej przysługujące dziennikarzom prawo do krytyki nie może przeradzać się w formułowanie pomówień pod adresem innych osób. Działalność osób publicznych może być oceniana przez dziennikarzy, a opinia publiczna ma prawo być informowana o ewentualnych nieprawidłowościach. Nie zwalnia to jednak dziennikarzy od tego, aby ich wypowiedzi miały charakter bezstronny, szczególnie wtedy, gdy dotyczą faktów.

Przechodząc do analizy kolejnej apelacji, to jest apelacji pełnomocnika oskarżycieli prywatnych należy stwierdzić, że w istocie sprowadza się ona jedynie do polemiki z ustaleniami sądu I instancji i to tylko co do oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonej. W ocenie Sądu Okręgowego prawidłowe jest ustalenie poczynione przez Sąd Rejonowy, że stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżoną nie był znaczny. Co więcej apelacja pełnomocnika, który dopatruje się potrzeby odmiennej oceny szkodliwości społecznej czynu, nie zawiera w

istocie jakichkolwiek argumentów dla poparcia tego stanowiska. Apelacja ma stricte polemiczny charakter. Rację ma bowiem sąd I instancji, gdy stwierdza, że gazeta, w której ukazał się artykuł nie ma dużego nakładu, a zatem artykuł ten nie mógł w tak znaczący sposób, jak sugeruje to skarżący, wpłynąć na wizerunek spółdzielni, która powinna liczyć się z tym, że nie wszyscy członkowie są zadowoleni z działań jej organów i wykazywać się większą odpornością na krytykę i zarzuty. Fakt, że artykuł oskarżonej później został umieszczony przez jednego z członków na forum internetowym czy też był rozpowszechniany w inny niezależny od niej sposób, nie może obciążać oskarżonej i zmieniać oceny stopnia społecznej szkodliwości jej działania, bo te ostatnie nie były objęte jej zamiarem i nie podlegają w tym zakresie ocenie związanej z odpowiedzialnością za naruszenie art.212 kk. Decyzję o wyrażeniu zgody na publikację artykułu na forum internetowym oskarżonej podjął przecież wydawca gazety, zaś dokonał tego jeden z członków spółdzielni. A zatem oskarżona nie może ponosić negatywnych skutków działań innych osób, które wykorzystwały napisany przez nią artykuł do własnej kampanii przeciwko zarządowi. I w tym miejscu jednoznacznie opowiedzieć trzeba się, za tym, że jeśli dziennikarz publikuje niesprawdzone fakty to liczy się z prawnokarnymi konsekwencjami swoich działań. Wprawdzie sprostowanie artykułu oskarżonej ukazało się w gazecie bez porozumienia z A. Z., należy jednak stwierdzić, że częściowo zapobiegło skutkom jej działania w aspekcie normy art.212 par 1 kk (możliwości poniżenia lub narażenia na utratę zaufania członków zarządu), co niewątpliwie ma znaczenia przy ocenie rozmiarów wyrządzonej lub grożącej szkody w zakresie ich dobrego imienia.

Podzielić w całości należy pogląd Sądu Rejonowego, że w sprawie zostały spełnione określone w art. 66 k.k. przesłanki dopuszczające warunkowe umorzenie postępowania karnego wobec oskarżonej, a Sąd Okręgowy pogląd ten podziela. Należy zauważyć, że czyn zarzucony oskarżonej zagrożony jest karą alternatywnymi – w tym karą do roku pozbawienia wolności, co z woli ustawodawcy stanowi pierwszy, podstawowy warunek pozwalający na podjęcie dalszych rozważań w zakresie dopuszczalności warunkowego umorzenia postępowania. Również okoliczności czynu popełnionego przez oskarżoną w świetle zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie (wyjaśnień złożonych przez oskarżoną, zeznań świadków) nie budzą wątpliwości, a postawa oskarżonej – nie karanej za przestępstwo umyśle – oraz jej warunki i właściwości osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że będzie ona przestrzegała porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. Oskarżona prowadzi ustabilizowany tryb życia, który przekonuje, iż wobec oskarżonej wystarczającą do zastosowania represji karną, która pozwoli na zrealizowanie celów postępowania karnego będzie warunkowe umorzenie postępowania karnego na okres 2 lat próby.

Należy zauważyć, że instytucja warunkowego umorzenia postępowania jest jednym ze środków związanych z poddaniem sprawcy próbie i nie kończy w sposób definitywny postępowania karnego przeciwko danej osobie o konkretny czyn. Niewątpliwie celem warunkowego umorzenia postępowania jest także zmotywowanie sprawcy do zmiany swojego postępowania, naprawienia błędów, przemyślenia zachowania, które doprowadziło go do odpowiedzialności karnej czyli zresocjalizowania sprawcy. W ocenie Sądu Okręgowego dotychczasowy tryb życia oskarżonej jednoznacznie wskazuje, że winna otrzymać szansę na zmianę swojej postawy, bez zniszczenia skazaniem w tej sprawie jej dotychczasowego życia. Podnieść należy, że oskarżona we własnym środowisku funkcjonuje prawidłowo, brak jest jakichkolwiek oznak jej demoralizacji.

Ponadto należy zauważyć, o czym była już wcześniej mowa, że postępowanie karne wobec oskarżonej nie zostało zakończone w sposób definitywny, lecz warunkowo umorzone na okres próby 2 lat, co stanowi w ocenie Sądu Okręgowego właściwie wyważony okres dla zmiany jej postawy z jednej strony oraz umożliwiający podjęcie tego postępowania w razie konieczności tj. wówczas, jeżeli oskarżona A. Z. w okresie próby rażąco naruszy porządek prawny, w szczególności gdy popełni przestępstwo.

Z powyższych względów, Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, gdyż apelacje skarżących nie zasługiwały na ich uwzględnienie.

O kosztach postępowania przed Sądem odwoławczym orzeczono zgodnie z art. 636 § 1 i 3 k.p.k.